

12-18 września wielkie porządki kontenery czekają na śmieci SPRZĄTAMY ŚWIDNIK

Jak już informowaliśmy w połowie września, wzorem innych krajów, odbędzie się w Polsce wielkie sprzątanie. Nasze miasto też do niego dołączy. O szczegółach mówi p. Leszek Wytrzyśczewski z wydziału gospodarki komunalnej i mieszkaniowej UM:

Przy końcu sierpnia zawarliśmy porozumienie z Lubelską Fundacją Ochrony Środowiska Naturalnego, która dostarczy nam 1000 biologicznie rozkładających się worków z polietylenu. Dysponować będzie nimi Pegimek i tam należy się po nie zgłaszać.

W ramach akcji chcemy zlikwidować dzikie wysypiska śmieci, przede wszystkim na obrzeżach lasów i na terenach kolejowych, gdzie świdniczanin zwykle pozbywają się niepotrzebnej ziemi i gruzu.

Akcję likwidowania dzikich wysypisk w lasach państwowych i prywatnych kierować będzie Nadleśnictwo. Ponieważ liczba zbyt mało pracowników, milie widzi na jest pomoc każdego mieszkańca miasta. Może chętnie do współpracy będą szkoły. Nadleśnictwo zapewni każdej grupie osobę znającą okoliczne lasy, ekologiczne

worki na śmieci oraz ich transport na wysypisko. Tak będzie 17 i 18 września.

W ciągu tych dwóch dni Pegimek przeprowadzi akcję zbierania odpadów wielkogabarytowych — mebli, niepotrzebnego sprzętu gospodarstwa domowego, itp. 17 września zbędne rzeczy wystawiają przed swe posesje mieszkańcy osiedla Adamów i Radość, zaś 18 — w pozostałych częściach miasta. Jeśli akcja okaże się potrzebna, będziemy ją powtarzać częściowo.

Nieco wcześniej, już od 12 września, w okolicach pobliskich lasów, wystawione zostaną kontenery, najprawdopodobniej na rogu ulic: Świerkowej i Partyzantów, Wojska Polskiego i Partyzantów, Dworcowej i Partyzantów, przy ulicy Drewnianej, Granicznej oraz przy ulicy Prostej i Wiejskiej, gdzie będzie można bezpłatnie wrzucić zgromadzone na posesjach odpady.

Szczegółowe informacje w sprawie miejskich porządków można uzyskać w wydziale gospodarki komunalnej i mieszkaniowej UM, tel. 140-63, wew. 220.

d

Rodzina PW-5 powiększa się

Półtora roku temu, w marcu 1993 roku, komisja konkursowa ogłosiła swój werdykt i za najlepszy szybowiec klasy światowej uznała polski PW-5, który powstał dzięki współpracy Politechniki Warszawskiej i WSK.

W ciągu kilkunastu miesięcy, jakie upłynęły od tego czasu, wyprodukowano partię informacyjną, liczącą 5 szybowców. Dwa z nich przeznaczone były do prób certyfikacyjnych prowadzonych w Bielsku-Białej i Warszawie. Zakończyły się one przyznaniem certyfikatu szybowcowi noszącemu już nazwę — Smyk. Stało się to w marcu tego roku. Pierwszy z tej dwójki lata od lipca w świdnickim aeroklubie, w ramach tzw. eksploatacji nadzorowanej, pozwalającej na zebranie informacji o walorach szybowca z jego codziennego użytkowania. Pierwsze opinie pilotów są pozytywne.

Drugi szybowiec trafił do Warszawy, gdzie będzie użytkowany po wbudowaniu radiostacji. Przeprowadzone zostaną jej próby eksploatacyjne.

Trzeci szybowiec brał udział w wystawie berlińskiej.

Jest to bardzo ważny dla nas rynek — wyjaśnia p. Marek Mikosz, szef programów szybowcowych WSK. Szybownictwo jest bowiem w Niemczech sportem

bardzo popularnym, a PW-5 w stosunku do podobnej klasy szybowca niemieckiego kosztuje 2-3 razy mniej. Szybowiec po wystawie wrócił do Świdnika i będzie oblatywany z ostatnim Smykiem partii informacyjnej. We wrześniu trafią do holenderskiego odbiorcy.

Kolejny szybowiec sprzedany został firmie francuskiej, która jest naszym dealerem na tamtejszym rynku. W porozumieniu z Francuską Federacją Szybowcową dokonuje obrotu dookoła Francji. Był już prezentowany w 8 aeroklubach.

Od czerwca rozpoczęliśmy produkcję seryjną PW-5. Zrobiono już 6 kadłubów. Szybowce przeznaczone są do Nowej Zelandii i w styczniu 1995 roku uczestniczyć będą w imprezie towarzyszącej Szybowcowym Mistrzostwom Świata.

Nie chcielibyśmy poprzestać na Smyku. Podpisaliśmy już nawet list intencyjny z Politechniką Warszawską na temat budowy i produkcji kolejnego szybowca z rodziny PW. Będzie to PW-6, dwumiejscowy szybowiec przeznaczony do szkolenia pilotów. Jego parametry zbliżone będą do PW-5, tak by przesiadanie z typowo szkolnego szybowca do Smyka było jak najprostsze.

dan

Powstała spółka „ŚWIDBUD”

Uchwałą Zarządu WSK „PZL Świdnik” S.A. utworzona została jednoosobowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą Zakład Budowlany WSK Świdnik „ŚWIDBUD”. Zarząd nowej spółki — córki stanowią

HENRYK MYSZKA (prezes) i WALDEMAR MALISZEWSKI (wiceprezes). Na członków Rady Nadzorczej powołano WIKTORA SZABŁĘ, MARIANA CHALASĄ i ANDRZEJA KOZŁOWSKIEGO.

jmr

Zgodnie z planem

W ubiegły piątek, na comiesięcznym spotkaniu Zarządu WSK z kadrą kierowniczą i przedstawicielami związków zawodowych omówiono sytuację Wytwórni po 8 miesiącach tegorocznej działalności.

WALNE ZGROMADZENIE

MIECZYSLAW MAJEWSKI, dyrektor naczelny WSK: 10 sierpnia obradowało Walne Zgromadzenie, któremu przewodniczył Roman Czerwiński, podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Na posiedzeniu zatwierdzono sprawozdanie z działalności Wytwórni, bilans, podjęto uchwałę w sprawie pokrycia straty bilansowej (netto 42 mld zł). Walne Zgromadzenie oceniło pozytywnie ubiegłoroczną działalność Zarządu, Rady Nadzorczej oraz wprowadziło zmiany w statucie spółki, związane z zaliczeniem Wytwórni do grupy 31 przedsiębiorstw o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa. Dotyczy ona m.in. zachowania przez Skarb Państwa 51% akcji, współpracy władz spółki z organizacjami związkowymi określonej ustawą o związkach zawodowych. Nowe punkty statutu mówią też, że osoby zasiadające

w Zarządzie i Radzie Nadzorczej muszą mieć obywatelstwo polskie i na stałe mieszkać w Polsce.

Zgromadzenie podjęło uchwałę zmieniającą skład RN. Odwołano Sławomira Janickiego, Kazimierza Niedzwiedzia i Jerzego Sobonia. Nowymi członkami RN zostali: Emil Wysoczański — przewodniczący, Jerzy Kuciński i Jerzy Zych — członkowie.

SYTUACJA

EKONOMICZNO-FINANSOWA WSK

WALDEMAR KIJANKO, dyrektor ekonomiczny: w ciągu 8 miesięcy tego roku osiągnęliśmy sprzedaż wartości 662 mld zł. Poniesione zostały koszty w wysokości 634 mld zł. Wynik operacyjny jest dodatni, wynosi około 65 mld zł. Uwzględniając zyski — 125 mld zł i straty nadzwyczajne — 24 mld zł, powinniśmy osiągnąć zysk brutto wynoszący 166 mld zł. Po odjęciu oprocentowania kapitału zysk netto wyniesie 160 mld zł. W porównaniu do wyników za 7 miesięcy notujemy wyraźny przyrost zysku o 13-14 mld zł.

Przedstawione tutaj dane wykazują, że wyniki za 8 miesięcy tego roku są pozytywne i nie

odbiegają od założeń planu. Jednak od 1,5 miesiąca WSK ma duże trudności płatnicze, gdyż MON nie zapłaciło dotąd 120 mld zł za dostarczone śmigłowce.

Sytuację częściowo złagodził zaciągnięty kredyt obrotowy w wysokości 50 mld zł oraz odłożenie na początek przyszłego roku płatności kredytu dewizowego. Zarząd wspomaga również MON w staraniach o środki finansowe. Wykorzystaliśmy pismo do wicepremiera G. Kołodko o przeznaczeniu części pieniędzy z rezerwy rządowej dla MON. Staramy się też o nowe kredyty obrotowe.

W lipcu średnia płaca w WSK wyniosła 5,3 mln zł. W sierpniu osiągnęła poziom 5,5 mln zł. W połowie września Zarząd rozpoczął negocjacje ze związkami zawodowymi na temat podwyżek płac, które powinny zniwelować różnice między średnią płacą w WSK i średnią krajową.

PLAN

SPRZEDAŻY W II PÓŁROCZU

RYSZARD CUKIERMAN, dyrektor handlowy: opierając się na prognozach z początku roku Zarząd przyjął plan sprzedaży w wysokości 1,2 bln zł. Po upływie kilku miesięcy okazało się, że

Dokończenie na str. 2

Kania w Słowacji, Sokół na Korsyce

W połowie czerwca podpisaną kontrakt z słowacką firmą BEL-AIR, na mocy którego dwa tygodnie temu wyczerłowano do Słowacji śmigłowce Kania. Będzie tam wspomagał 6 ośrodków sanitarnych. Sześciomiesięczny pobyt jest zarazem promocją Kania wśród słowackich służb medycznych. Jeżeli spełni oczekiwania użytkowników — czarter za-

kończy się zakupem kilku śmigłowców.

22 sierpnia Kania została zaprezentowana w Bratysławie podczas Międzynarodowego Święta Lotnictwa.

Po Hiszpanach także Francuzi postanowili wykorzystać nasze Sokoly do gaszenia pożarów. Na razie są to dwa śmigłowce. Od sierpnia pracują na Korsyce.

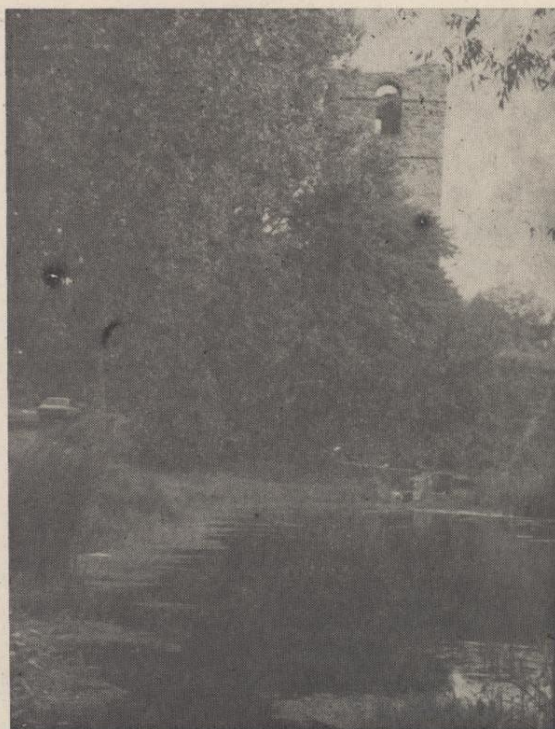
dan

Spółeczna w nowym budynku

Uroczystą mszą świętą w kościele p.w. Chrystusa Odkupiciela w dniu 3 września br. rozpoczęła piąty rok działalności Spółeczna Szkoła Podstawowa w Świdniku. Po mszy odświerny korowód dzieci, rodziców i kadry pedagogicznej, razem z księdzem proboszczem ANDRZEJEM KNIAZIEM i nowym dyrektorem szkoły STANISŁAWEM SKROKIEM, udał się do zaadaptowanego przez rodziców podczas letnich upałów,

pięciopiętrowego budynku przedszkola nr 5 w osiedlu Świdnik Wschód. Po części oficjalnej, na której obecny dyrektor przedstawił wszystkim zgromadzonym kadry pedagogicznej, będącą połączeniem doświadczenia z młodością, nastąpiło poświęcenie szkoły i klas. Dzięki własnemu budynkowi Spółeczna Szkoła Podstawowa znalazła stałe miejsce w Świdniku.

yb



DŁUGI LOT

storii przelot długości 420 km! Wracając bowiem z Poznania, gdzie na rozpoczęcie V Mistrzostw Świata Samolotów Ultralekkich i Motolotni (nota bene nie wiedzieć czemu świdnicka motolotnia nie została zgłoszona do konkursu) p. Sokołowski demonstrował najmłodszemu latającemu „dziecko” WSK, zrezygnował z transportu samolotem na rzecz długodystansowego, samotnego przelotu. Wystartował o godz. 12.30, a o 17.40 był już w Świdniku. Na trasie lądował dwukrotnie dla uzupełnienia paliwa, tak więc sam lot trwał niespełna pięć godzin z przeciętną prędkością przelotową 105 km/godz. Ten wynik dobrze świadczy o naszej motolotni i jej możliwościach eksploatacyjnych.

(cet)



Stołpie — miejscowość na trasie Lublin — Chełm. Miejsce, w którym warto się zatrzymać, by obejrzeć unikalną budowlę. Jest nią zbudowana na sztucznym wzniesieniu IX-X-wieczna wieża — najbardziej na wschód Europy wysunięty zabytek architektury romańskiej. Jak wieść niesie bijące spod wieży źródło zawiera wodę działającą leczniczo na wzrok.

fot. J. Mazur

OŚWIADCZENIE KLUBU RADNYCH CENTROLEWICY W ŚWIDNIKU

Już pierwsza sesja Rady Miejskiej Świdnika drugiej kadencji pokazała wyraźnie jaki sposób działania i jakie cele reprezentują poszczególne kluby radnych. Tylko klub Forum Prawicy reprezentował postawę konfrontacyjną, dążność do dominacji oraz do eliminowania Centrolewicy. Pozostałe kluby nie godziły się wówczas z taką postawą. W efekcie, zamiast uzyskać eliminację Centrolewicy z funkcji wiceprzewodniczącego Rady, prawica wyeliminowała się z tej funkcji sama, niejako „na własne życzenie”.

Wyniki liczbowe wyborów sprawiły, że bez udziału radnych prawicy nie można dokonać wyboru burmistrza (ustawowy wymóg obecności co najmniej 2/3 składu Rady). Ta możliwość blokowania wyborów burmistrza i w konsekwencji pozostałych członków Zarządu (o czym przesądza statut gminy Świdnik) została przez klub Forum Prawicy wykorzystana już dwukrotnie. Zgodzono się więc na długą przerwę w pracy Rady Miejskiej, która miała być wykorzystana na negocjacje między Forum Prawicy a Inicjatywą Samorządową. Przerwa została wykorzystana.

Powstała koalicja tych dwóch ugrupowań, która najwyraźniej postanowiła: 1) nie dopuścić Centrolewicy do jakiegokolwiek funkcji w Zarządzie Miejskim i w Radzie Miejskiej; 2) zmniejszyć liczbę członków Zarządu z 5 do 4 i podzielić funkcje wyłącznie między siebie; 3) oddać pełnię władzy wykonawczej w ręce prawicy; 4) zrezygnować z praktycznych możliwości kontrolowania działalności Zarządu Miasta; 5) zwiększyć obecnie liczbę wiceprzewodniczących Rady Miejskiej, robiąc miejsce dla prawicy, z bliską perspektywą wyeliminowania z tej funkcji przedstawicieli Centrolewicy.

Było dla nas oczywiste, że koalicja zadba wyłącznie o własne interesy. Mielśmy jednak nadzieję, że stanie się to w taki sposób, że w tych ustaleniach będzie zapewniany również interes Świdnika. Tak się nie stało. To, że Klub Inicjatywy Samorządowej nie zadbał o swoje interesy w ramach powstałej koalicji (sensowny układ: jedni kierują, drudzy skutecznie kontrolują) jest dla nas właściwie sprawą obojętną, ale jednak nie do końca. Biorąc z przyjętych ustaleń koalicyjnych wynikały negatywne skutki istotne dla działania władz miejskich na całą kadencję, a to ani dla nas, ani dla Świdnika nie może być obojętne.

Forum Prawicy, ugrupowanie, które zdobyło około 32% ważnych głosów, czyli około 9% elektoratu i uzyskało niewiele ponad 1/3 mandatów radnych, ma otrzymać pełną władzę w mieście. Znamy to ugrupowanie, bo wywodzi się z WSK „PZL-Świdnik” S.A.

gdzie mieliśmy pełną możliwość obserwowania jakie cele sobie stawia i jakimi metodami się posługuje. Można je prosto określić następująco: dążność do pełnej dominacji nad wszystkim i nad wszystkimi, z obsadzeniem „swoimi” wszystkich stanowisk i zwalczaniem inaczej myślących oraz uznawanie i posługiwanie się wyłącznie „argumentem siły” przy lekceważeniu „siły argumentów”.

To, co już zostało zaprezentowane przez prawicę na forum Rady Miejskiej obecnej kadencji, w pełni potwierdza powyższą charakterystykę. Warto przy tym zauważyć, że radni prawicy dotąd nie zadeklarowali swojego udziału w komisjach Rady — widać nie interesuje ich praca, a wyłącznie rządzenie.

Przyszłość zatem rysuje się ostro — pełna konfrontacja i działalność motywowana wyłącznie politycznie. Ośrodek kierujący miastem znajduje się w WSK.

Czy była i czy jeszcze jest możliwość innego rozwoju sytuacji? Tak, była i jeszcze w tej chwili jest, choć nadziei już niewiele. Proponowaliśmy wyjście konstruktywne, odzwierciedlające wyniki wyborów również w składzie władz miejskich. Podobne deklaracje składała również Inicjatywa Samorządowa. Odpowiadał nam o tych deklaracji. Ciekawe, jakie to „argumenty”, nie do odrzucenia” zostały użyte, że SIS odstąpiła od tych deklaracji, poświęciła interesy własne i swoich wyborców oraz interesy Świdnika. Sprawa nie dotyczy tylko bezpośrednio zainteresowanych kilku czy kilkunastu osób, ale ma znaczenie dla wszystkich świdniczan. Czas już chyba odsonić przytłoczone, powiedziane społeczeństwu pełną prawdę, nawet nieprzyjemną i ukrócić krążące plotki. Jest bowiem oczywiste, że te „argumenty” nie do odrzucenia”, które zostały użyte dla dokonania „odpowiedniego” podziału władzy będą istniały nadal a radni Inicjatywy Samorządowej nadal będą musieli ulegać tej presji, której już ulegli i nigdy już nie potrafili się spod niej wyzwolić, jeśli tego nie zrobili już teraz.

Świdnicka Inicjatywa Samorządowa bierze na siebie całą odpowiedzialność za to, co będzie się działo w Świdniku przez najbliższe lata. Nie można jednak uznać żeby to była postawa odpowiedzialna.

W takiej sytuacji, klub Radnych Centrolewicy będzie zmuszony do przejścia do opozycji. Będziemy starali się być opozycją konstruktywną i pracować na rzecz Świdnika, zgodnie z celami Koalicji Centrolewicy w Świdniku, określonymi w naszym programie.

R. Kuliński

ZGODNIE Z PLANEM

Dokończenie ze str. 1

nie wszystkie założenia prognoz spełnia się. W tej sytuacji możliwy do zrealizowania jest plan sprzedaży wartości 1 mln zł. Oznacza to sprzedaż na poziomie ubiegłego roku (800 mln zł), po uwzględnieniu stopnia inflacji. Analiza wykazuje, że taka sprzedaż nie jest w stanie utrzymać zakładu.

Najważniejszą pozycją planu sprzedaży (około 9 mln dol.) są części zamienne Mi-2 dla Rosji. Zamówienie już złożono, ale kontrakt nie jest jeszcze podpisany. Spodziewamy się, że podobnie jak to miało miejsce rok temu, podpisanie zostanie bardzo późno, co oczywiście skomplikuje jego realizację.

Przewidujemy dostawę (wartości ponad 1 mln dol.) części zamiennych na Bliski Wschód. Kontrakt mamy już podpisany, wpłacono zaliczkę (10% wartości kontraktu). Nie złożono jednak zamówienia, czyli brakuje gwarancji płatności za dalsze dostawy. Na razie dostarczyliśmy części za 40 tys. dol.

Nie sprzedaliśmy jeszcze prezentowanego w Birnie Sokoła Salamandry. Są szanse, że dokonamy tego w najbliższym czasie.

Duży nacisk należy położyć na zwiększenie sprzedaży usług. U nas do tej pory wynosi ona 3% ogółu sprzedaży, a w wielu firmach, np. w WSK Rzeszów sięga kilkudziesięciu procent w ciągu roku. Powołaliśmy w tym celu specjalny zespół do dzieła sprzedaży, ale potrzebna będzie także aktywność kierowników wydziałów produkcyjnych, odpowiednich służb wydziałowych, najlepiej znających możliwości technologiczne i kooperacyjne.

Bardzo duże zainteresowanie towarzyszy produkcji szymborka PW-5. Podpisane zamówienie przekracza nasze możliwości sprzedaży.

Musimy też pamiętać, że obecność na rynkach zagranicznych jest bezwzględnie uwarunkowana jakością i bezawaryjnością pro-

duktów. Możemy liczyć na zagranicznych odbiorców, jeżeli jakość i parametry techniczne sprzętu nie będą gorsze niż w wyrobach innych firm, natomiast cena musi być zdecydowanie konkurencyjna.

STAN BHP I OCHRONY ŚRODOWISKA W I PÓŁROCZU
JAN RYŃ, szef działu TBS: w pierwszym półroczu wydarzyło się 46 wypadków przy pracy, co oznacza wzrost o 53% w stosunku do roku ubiegłego. Od dwóch lat, wraz ze wzrostem intensywności produkcji, rośnie liczba wypadków przy pracy. Największy wzrost zanotowano w W-060, TE i W-160.

Są to głównie upadki w wąskich przejściach, na śliskich powierzchniach — 35% i uderzenia — 33%. Prawie 56% wypadków zdarza się w pomieszczeniach pracy, 21,7% na trasach komunikacyjnych. 71% wypadków miało związek z procesem produkcyjnym, pozostałe wydarzyły się podczas wykonywania czynności, które nie były obowiązkami służbowymi. Wśród poszkodowanych 13% stanowią kobiety.

W pierwszym półroczu, z tytułu wypadków przy pracy, wypłacono 156,6 mln zł odszkodowań. Zanotowano też 3 przypadki chorób zawodowych. Pozornie to nie jest dużo, ale przekraczamy wskaźniki krajowe mimo, że nie jesteśmy przemysłem tak uciążliwym i niebezpiecznym jak górnictwo czy hutnictwo. Choroby zawodowe pociągają za sobą wydatki 80,4 mln zł.

W ramach profilaktyki, poprawy warunków i bezpieczeństwa pracy ustalono ponad 300 założeń. Wykonano już 251, pozostałe są realizowane.

Wyznaczyliśmy sobie 3 kierunki ochrony środowiska: zmniejszanie zanieczyszczenia powietrza, właściwe odprowadzanie ścieków, odpowiednie składowanie odpadów. Najwięcej problemów mamy z odpadami, gdyż wyczerpały się możliwości składowania odpadów komunalnych i przemysłowych. Szukamy no-

wych sposobów utylizacji śmieci. Są to jednak rozwiązania bardzo kosztowne, a tym samym możliwe do realizacji za kilka lat.

RESTRUKTURYZACJA WSK
Ze struktury zakładu wydzielono spółkę — Zakład Budowlany. Spisano akt notarialny. Trwa rejestracja w sądzie.

Po wykonaniu prac adaptacyjnych ukończone zostanie scalanie Zakładu Produkcji Cywilnej, mieszczącej się do tej pory w kilku punktach WSK. Prowadzone są negocjacje na temat współpracy z Wytwórnią. We wrześniu sporządzony zostanie akt notarialny.

Pod koniec roku rozstrzygnięta będzie sprawa mieszkaniowa. Sejm już uchwalił odpowiednią ustawę, a po jej zaaprobowaniu przez Senat i prezydent powstania warunki prawne do sporządzania dokumentów własności i przekazywania mieszkań gminie.

Po wydzieleniu spółek konieczne będzie uporządkowanie struktury przedsiębiorstwa i likwidacja niepotrzebnych komórek organizacyjnych.

W trakcie spotkania przekazano także informacje na temat certyfikacji zakładu i sierpnio-wej katastrofy Sokoła. Oba tematy omawiane były niedawno na naszych łamach, toteż teraz jedynie je zasygnalizujemy.

Na zakończenie pod adresem Zarządu padły pytania dotyczące pozabawienia kadry kierowniczej całego przedsiębiorstwa i pracowników pionu handlowego 5% premii. Dyrektor M. Majewski wyjaśnił, że niewykonanie planu sprzedaży w wysokości 1,2 mln zł stawia pod znakiem zapytania inwestycje, prace badawczo-rozwojowe oraz porozumienie ze związkami zawodowymi w sprawie podwyżki płac. Zwiększenie sprzedaży, szczególnie usług, zależy od pracowników zbytu ale i w dużej mierze od kadry kierowniczej Wytwórni, stąd takie posunięcie dyrekcji, mające na celu zmobilizowanie załogi.

d

Rachunki telefoniczne szokują

Temat zbyt wygórowanych rachunków za telefon mógłby być tematem dyżurnym każdego publikatora, a tak naprawdę winny się nim zająć organa ścigania. Pojawia się on zwłaszcza po wakacjach, gdy niczego nie świadomym powracamy z letnich wędrówek i... otrzymujemy do zapłacenia rachunek, nawet wówczas gdy wyjeżdżając wyłączyliśmy telefon z gniazdka.

Problem ten występuje i w naszym mieście. Horendalne rachunki szokują, szczególnie jest to uciążliwe dla ludzi w podeszłym wieku, emerytów, którzy nie zawsze potrafią dochodzić swoich praw.

Tłumaczenie pracowników Telekomunikacji Polskiej S.A. w Świdniku, Lublinie czy każdym innym mieście, że to dzieci słuchają bajek bądź młodzież telefonuje do Australii, by posłuchać szepcącego seksu, należy między bajki włożyć. Co prawda, i takie sytuacje na pewno się zdarzają, ale... Wszyscy zainteresowani zdecydowanie twierdzą, że winę ponosi nasz telefoniczny monopolista, ponieważ nie potrafi lub nie chce zapobiec „podłączaniu” się osób obcych do naszych numerów telefonicznych. Co to są za osoby, można się tylko domyślać.

Efekt jest taki, że ludzie muszą wydać na rachunek pół pensji czy emerytury, a czasem nawet więcej.

Wiemy, że walka z TP S.A. nie nie da, że przegrano z nią przed sądem, że oczekiwanie od niej sprawiedliwości jest nierealne. Ze jest to horror, jak horrorem są niektóre rachunki telefoniczne. Mimo to namawiamy naszych Czytelników do podzielenia się z redakcją uwagami na powyższy temat. Niech sprawa będzie głośna, niech TP S.A. wie, że wszyscy o nieuczciwych praktykach wiedzą.

(Krz.)

PROGRAM TELEWIZJI KABLOWEJ ŚWIDNIK

Dokończenie ze str. 4

ŚRODA — 14.09.94 r.

- 17.15 Program dnia
- 17.20 Cudowne lekarstwo, Spogetti, pralka — filmy rys. dla dzieci, Delfik i przyjaciele (3) — film rys. prod. hiszp.
- 18.15 Serwis informacyjny TKS — wyd. I
- 18.30 Poza prawem (1) (Renegade) — serial sensac. prod. USA
- 19.25 Byłe do poniedziałku (Vivement lundi) — serial kom. prod. franc.
- 19.50 Klub taneczny MCM
- 20.40 Hitler SS — film wojenny prod. ang.
- 22.00 Serwis informacyjny — wyd. II
- 22.10 Mroczna pułapka (Night Trap) — horror prod. USA
- 23.40 Program na czwartek

CZWARTEK — 15.09.94 r.

- 17.10 Program dnia
- 17.15 Złota rybka, Łowy, Magnetofon, Sandybell (19) — film rys. dla dzieci
- 18.30 Blah — Blah w MCM
- 19.00 Sławni i bogaci — film dok. prod. USA
- 19.50 Do trzech klipów...
- 20.00 Pogoda dla bogaczy — serial obycz. prod. USA — odc. 25
- 20.50 Kolekcjoner — film krym. prod. franc. z serii „Navarro”
- 22.30 Serwis informacyjny TKS — wyd. II
- 22.30 Program na piątek

Program TELEWIZJI KABLOWEJ ŚWIDNIK jest emitowany w sieci kablowej TKS w Świdniku na telewizyjnym kanale 55 (zamiennie ze stacją CMT).

Programy informacyjne, oraz niedzielny „Koncert świąteczny” emitujemy jednocześnie na k. 55 i na k. 18.

KOMISJE STAŁE RADY MIEJSKIEJ

PODZAS OSTATNIEJ SESJI RADNI POWOŁALI NIEZBĘDNE DO PRACY RADY KOMISJE STAŁE:

I. Zespół Międzykomisyjny:

1. Żuk Krzysztof — Przewodniczący Rady Miejskiej
2. Szyba Antoni — Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej
3. Sudół Ryszard — Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej
4. Stańczyk Włodzimierz — Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Społeczno-Gospodarczego
5. Jaworski Wiesław — Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
6. Rubaj Dariusz — Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych
7. Biały Zbigniew — Przewod-

nicyjący Komisji Rewizyjnej

8. Gilowska Zyta — Deleгат do Sejmiku Samorządowego
9. Kuliński Roman — Deleгат do Sejmiku Samorządowego

II. Komisja Budżetu i Rozwoju Społeczno-Gospodarczego

1. Stańczyk Włodzimierz
2. Mazurek Andrzej
3. Skrok Stanisław
4. Szuryga Wacław
5. Krzyżanowski Krzysztof
6. Perkowska Elżbieta
7. Kasperski Tomasz
8. Biały Zbigniew
9. Listowski Cezary

III. Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej

1. Jaworski Wiesław
2. Witkowski Henryk
3. Szyba Antoni
4. Skrzetuski Zbigniew
5. Dec Zenon

6. Jakson Waldemar

IV. Komisja Spraw Społecznych

1. Rubaj Dariusz
2. Jargilo Grażyna
3. Jastrzębski Zbigniew
4. Szczepaniak Krzysztof
5. Mańka Andrzej
6. Wiącek Lidia
7. Ciolek Jadwiga
8. Bielański Mariusz
9. Celegrat Sławomir
10. Duma Piotr

V. Komisja Rewizyjna

1. Biały Zbigniew
2. Jastrzębski Zbigniew
3. Kuliński Roman
4. Mazurek Andrzej
5. Wiącek Lidia
6. Jargilo Grażyna
7. Krzyżanowski Krzysztof
8. Kasperski Tomasz
9. Rubaj Dariusz



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW

Nowy Statut - Nowy Związek Ciekawostki statutowe Metalowców

Jak już wcześniej informowaliśmy, czynione są starania zmierzające do przystąpienia naszej zakładowej organizacji Związku Zawodowego Pracowników do jednolitego ogólnokrajowego Związku Zawodowego Metalowców w Polsce. Z przyjemnością informujemy, że jesteśmy w posiadaniu świeżo zarejestrowanego Statutu ZZM o objętości 14 stron, na których zamieszczono 38 artykułów stanowiących treść 7 rozdziałów.

W zatwierdzonym Uchwałą Grupy Inicjatywnej z dnia 22.06.1994 r. i zarejestrowanym w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie w dniu 22 lipca 1994 roku Statucie ZZM czytamy, że: Związek Zawodowy Metalowców w Polsce jako Ogólnokrajowy Związek Zawodowy posiadający osobowość prawną jest kontynuatorem tradycji i działalności Związku o tej samej nazwie działającego w latach 1908-1981 i Federacji Związków Zawodowych Metalowców.

Jako dobrowolny i samorządny, ogólnokrajowy związek zawodowy kieruje się zasadami określonymi w Konstytucji RP i jako niezależny od organów administracji państwowej w swej działalności nie podlega ich nadzorowi i kontroli.

W rozdziale drugim Statutu określającym cele i zadania związku czytamy: Celem związku jest walka o prawa i interesy swych członków i ich rodzin, oraz ich reprezentowanie w zakresie warunków pracy, wynagrodzenia i innych świadczeń na rzecz pracowników oraz warunków społeczno-bytowych.

Statut zapewnia - zgodnie z prawem działania na rzecz rozwiązywania sporów zbiorowych i korzystanie z prawa do organizowania strajków oraz innych form protestu.

Związek realizuje swoje cele korzystając ze wszelkich uprawnień związków zawodowych określonych w ustawie i przepisach prawa oraz Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy a w szczególności przez:

- opiniowanie projektów aktów prawnych i decyzji dotyczących zatrudnienia i wynagradzania za pracę, świadczeń socjalnych i społecznych, warunków pracy, ochrony zdrowia, polityki mieszkaniowej i budownictwa mieszkaniowego oraz innych dziedzin polityki społeczno-bytowej, społecznej i gospodarczej a także uczestniczenie w pracach nad tymi projektami i występowanie do właściwych organów władzy i administracji z inicjatywami w tym zakresie,
- dokonywanie społecznych kontroli przestrzegania prawa w dziedzinach: warunków pracy, płac, zatrudnienia, świadczeń socjalnych i ochrony zdrowia przez podejmowanie działań zmierzających do usunięcia nieprawidłowości w tym zakresie,
- prowadzenie określonych badań i analiz kształtowania się poziomu płac i dochodów oraz kosztów utrzymania pracowników emerytów, rencistów i ich rodzin,
- zgodnie z przepisami prawa inicjowanie, negocjowanie, zaliczanie i wypowiadanie układów zbiorowych pracy, zakładowych umów zbiorowych, zakładowych systemów wynagradzania i innych porozumień i umów dotyczących praw i obowiązków pra-

cowniczych oraz nadzorowanie ich przestrzegania - realizowane przez właściwe struktury Związku.

Jak wynika dalej z treści Statutu ZZM czytamy:

- do zadań Związku należąć będzie zajmowanie przez zakładowe organy Związku stanowiska wobec dyrekcji zakładu pracy i organów samorządu załogi we wszystkich sprawach dotyczących praw i interesów załogi zakładu pracy.

- zajmowanie w odniesieniu do członków Związku, przez zakładowe organy Związku stanowiska we wszystkich indywidualnych sprawach pracowniczych.

- podejmowanie, na wniosek pracowników nie będących członkami związku obrony praw pracowniczych, jeżeli wyraża na to zgodę zakładowy organ związku.

- organizowanie dla pracowników, emerytów i rencistów zakładów pracy objętych zakresem działania Związku i ich rodzin międzyzwiązkowej wymiany turystyczno-wypoczynkowej,

- nawiązywanie kontaktów i rozwijanie współpracy międzynarodowej z organizacjami i zrzeszeniami związkowymi.

Rozdział trzeci Statutu ZZM - dotyczący członków związku ich praw i obowiązków a mianowicie:

- członkiem Związku może być pracownik, emeryt lub rencista z zakładów przemysłu metalowego i elektromaszynowego lub innych sektorów współpracujących ze sobą podmiotów gospodarczych,

- członkiem Związku może być również osoba czasowo pozostająca bez pracy lub bezrobotna o ile prawa członkowskie nabyła będąc pracownikiem zakładu pracy, a stosunek pracy nie został rozwiązany z winy pracownika lub w wyniku porzucenia pracy.

Rozdział czwarty Statutu tworzy drogę Strukturali Władzy i Organom Związku.

Związek ma trzystopniową strukturę, która tworzą:

- 1) Zakładowa struktura o nazwie - Organizacja Zakładowa,
- 2) Terenowa struktura związku o nazwie - Okręg
- 3) Ogólnokrajowa struktura związku - Zarząd Krajowy.

Zakładowe struktury związku posiadają osobowość prawną. Władzami Związku są:

- 1) Zjazd Związku
 - 2) Zebranie Ogólne (Konferencja Delegatów) na stopniu zakładowym.
- Organami Związku organizacji zakładowej są:
- a) Zarząd - jako organ stanowiący,
 - b) Prezydium - jako organ wykonawczy,
 - c) Komisja Rewizyjna - jako organ kontrolny.

Jak czytamy w art. 23, 24, 25 rozdziału czwartego - kadencja organów trwa 4 lata, a Zjazd Związku jest najwyższą władzą Związku.

Rozdział piąty i szósty mówią o zasadach działania Związku, jego majątku a ostatni rozdział siódmy to postanowienia końcowe Statutu ZZM, w których czytamy, że interpretacja postanowień Statutu, jak również rozstrzygnięcie w sprawach nie objętych Statutem należy do Rady Krajowej Związku.

Lucjan Stefański

Wykładowcy sprawdzili się na medal

Bardzo ciekawie zaprogramowano tegoroczne wyjazdy szkolne zorganizowane przez Zarząd Zakładowy Związku Zawodowego Pracowników.

W tym niezwykłym ze względu na różnorodność form przekazu, trzydniowym maratonie wykładów i konsultacji - 85 członków naszej zakładowej organizacji związkowej zostało przeszkolonych z zakresu wiedzy teoretycznej w kilku zasadniczych tematach, tj. prywatyzacji, restrukturyzacji, przekształcania własnościowych w jednoosobowych spółkach skarbu państwa.

Na szkoleniu omawiano również sprawy nowego kodeksu pracy, sprawy pracownicze w spółkach kapitałowych oraz zasady udostępniania akcji pracownikom.

Cel szkolenia został osiągnięty, bo pozwolił na gruntowne zrozumienie obecnych wymogów strategii i sytuacji społecznej, politycznej i gospodarczej kraju, środowiska i regionu.

W piątkowe pogodno popołudnie 2 autorki wypełnione uczestnikami wyruszyły w kierunku Ośrodka Kolonijno-Wypoczynkowego „Świtezianka” w Okuninie nad Jeziorem Białym.

Program szkolenia był tak napięty, że po dotarciu na miejsce zakwaterowaniu i kolacji nastąpiła inauguracja szkolenia, w której uczestniczyli wykładowcy zaproszeni z OPZZ z Warszawy w osobach: Józef Wiaderny - wiceprzewodniczący OPZZ, Jerzy Rel - prawnik i specjalista zespołu interwencji i Stanisław Pawlik - doradca przy OPZZ.

Następnego dnia w sobotę wkrótce po śniadaniu rozpoczęło się bardzo ciekawe spotkanie z członkami naszej dyrekcji, na które przybyli zaproszeni: Prezes

Spółki Mieczysław Majewski i Dyrektor ds. ekonomicznych Waldemar Kijanko.

Najważniejszym pytaniem skierowanym do Prezesa Spółki Mieczysława Majewskiego było to, które dotyczyło wrześniaowych podwyżek płac w naszym zakładzie, które zdaniem dyrekcji po pewnych zabiegach, w skromnej części usatysfakcjonuje pracowników WSK.

Po wydłużonym w czasie spotkaniu z dyrekcją nastąpiła z niecierpliwością również oczekiwana debata z przedstawicielami OPZZ, którzy w dwóch turach - porannej i popołudniowej - przekazali wiele dość istotnych bardzo ważnych wiadomości.

W tym trzydniowym wyjazdowym szkoleniu związkowym uczestniczyli reprezentanci prawie wszystkich kół wydziałowych z uwzględnieniem tych, które już mają lub będą miały w przyszłości kontakt z zasadami przekształceń i prywatyzacji.

Obecni na szkoleniu byli również dwaj radni Rady Miejskiej obecnej kadencji Wacław Szuryga i Roman Kuliński.

W niedzielę w godzinach rannych po śniadaniu nastąpiło spotkanie z Senatorem Grzegorzem Kurczukiem, który w bardzo ciekawy sposób zinterpretował zasady funkcjonowania zarówno Sejmu i Senatu oraz sposób realizacji wielu inicjatyw gospodarczych i samorządowych.

Z ważnych względów nie mogła uczestniczyć w spotkaniu Izabela Sierakowska, której obecność uświetniłaby na pewno to i tak ciekawe i ambitnie zrealizowane przedsięwzięcie jakim było wyjazdowe szkolenie naszych związkowców.

ski

W sezonie urlopowym każdy z nas wyszukuje sobie miejsca do wypoczynku. Pilnie śledzimy ogłoszenia i wybieramy sobie miejsce na spędzenie urlopu wypoczynkowego.

Ja wybrałam Jezioro Łukcze. Byłam tam 10 lipca. Okolica bardzo malownicza. W ośrodku tym byłam trzy lata temu. Od tego

Wrażenia z wakacji

czasu nic się nie zmieniło, jedynie wyrosły jak grzyby po deszczu prywatne usługi gastronomiczne.

Po rozpakowaniu bagaży w domku, w którym bieganie dzieci jest niemożliwe, bo wszystkie garnki spadają, udałam się nad wodę.

Pomost, na którym każdy lubiał sobie posiedzieć, leżał na plaży. Chyba to jeszcze nie był sezon urlopowy. Postanowiłam nie marudzić i poszukać sobie ławki aby siąść i beztępienie pogapić się w wodę, niestety jedyną ławką przypomniała szkielet. Czarę gorczy dopłynęły toalety, które przypomniały wytwórnię chloru.

Kiedys wydawało mi się, że te wszystkie problemy załatwi pieniądź, ale okazuje się, że byłam w błędzie.

Zastanawiam się czy kiedykolwiek ktoś pomyślił podnosząc ciekawość o korzystanie z tych ośrodków również o tym, skoro płacimy już spore pieniądze to chcemy za to otrzymać w miarę przyzwoite warunki. A to pytanie należy skierować do wszystkich, którzy wzięli na siebie odpowiedzialność za organizację wypoczynku.

B.B.

Zdaniem ekspertów

W naszej „panoramie” poruszamy dość smutny temat: „praca na czarno”.

Zdajemy sobie sprawę, że jest to obecnie środek na przeżycie i przetrwanie, posiada on jednak smutne oblicze.

W opinii autorów raportu opracowanego przez międzyresortowy zespół na zlecenie Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Mini-

strów, w naszym kraju pracuje na czarno kilkadziesiąt tysięcy osób.

Wprawdzie osoby te z uzyskiwanych nielegalnie wynagrodzeń otrzymują środki na zaspokojenie swych materialnych potrzeb, utrzymują rodziny itp., ale są pozbawione podstawowych uprawnień pracowniczych, ubezpieczeń oraz praw emerytalno-rentowych.

Traci na tym również budżet i ZUS, do których nie wpływają podatki oraz składki ubezpieczeniowe.

Warto jednak zastanowić się nad tym, czy czynnikami sprzyjającymi zatrudnieniu na czarno nie są zbyt wysokie podatki oraz składki ubezpieczeniowe.

Przedruk z miesięcznika „Przyjaciół przy pracy” z 06.94 r.

Nowelizacja Kodeksu Pracy

Ograniczenie ingerencji państwa w stosunki pracy, polepszenie sytuacji zatrudnionych, ochrona interesów pracodawców, przeciwdziałanie patologicznemu nadużyciu towarzyszącemu stosunkom pracy - to mają być główne założenia nowelizowanego kodeksu pracy.

Dopasowanie prawa pracy do zasad gospodarki rynkowej polegać także będzie na zwiększeniu roli układów zbiorowych i umów o pracę w ustalaniu warunków zatrudnienia.

Nowelizacja układów zbiorowych już w pierwszym paragrafie zmienia swoje brzmienie. Dotychczasowy art. 238 stanowił co następuje: „Układ zbiorowy pracy, zwany dalej „układem” zawiera się dla pracowników zatrudnionych w zakładach pracy należących do danej gałęzi pracy albo zawodu”. Obecnie punkt ten będzie miał brzmienie: „Ilekroć w przepisach działu jest mowa o ponadzakładowej organizacji związkowej, należy przez to rozumieć organizację związkową będącą ogólnokrajowym związkiem zawodowym, zrzeszeniem (federacją) związków zawodowych lub ogólnokrajową organizacją międzyzwiązkową (konfederacją)”. Już z tego pierwszego paragrafu wynika, iż układy zbiorowe pracy będą podpisywane przez organizację związkową oraz pracodawcę. Jest to punkt moim zdaniem bardzo ważny, gdyż daje on ogromne możliwości or-

ganizacjom związkowym na kształtowanie układów zbiorowych pracy.

W dzisiejszym artykule skupimy się na zakładowych układach zbiorowych pracy. Art. 241 nowelizacji brzmi: „Dla pracowników, z wyjątkiem zatrudnionych w państwowych jednostkach sfery budżetowej, może być zawarty układ zbiorowy pracy zwany dalej „układem zakładowym”. Wniosek z tego iż we wszystkich zakładach zarówno państwowych jak i prywatnych, może być zawarty układ zbiorowy pracy. Jest to bardzo ważne dla pracowników zatrudnionych w prywatnych zakładach pracy, gdyż do tej pory nie było do końca wiadome, czy w takich zakładach pracy można było takie układy zawierać. Ponadto cały art. 241 mówi o tym, kto może wystąpić z inicjatywą podpisania zbiorowego układu pracy. Według nowelizacji prawo wystąpienia z inicjatywą zawarcia układu zakładowego przysługuje pracodawcy oraz każdej organizacji związkowej działającej na terenie zakładu pracy. W rozmowach z pracodawcą - załogę może reprezentować wspólna reprezentacja wszystkich związków zawodowych działających w zakładzie.

W przypadku, gdyby związki zawodowe nie dogadały się między sobą wtedy do rozmów z pracodawcą może przystąpić ta organizacja związkowa, która zrzesza ponad 50% załogi. Gdyby

i to nie zostało spełnione wtedy do rozmów może przystąpić ta organizacja związkowa, która w referendium zakładowym uzyska co najmniej 20% głosów, przy założeniu, że w referendium weźmie udział przynajmniej 50% załogi.

Wszystkie te możliwości są pozytywne, jednak wynika z nich wyraźnie, że tylko wspólna reprezentacja wszystkich związków zawodowych działających na terenie zakładu może uzyskać jak najlepsze rezultaty w rozmowach z pracodawcą. Ponadto w nowelizacji kodeksu pracy jest bardzo ważny punkt. Brzmi on następująco: „Postanowienia układu zbiorowego nie mogą być mniej korzystne dla pracowników niż postanowienia obejmującego ich układu ponadzakładowego”. Jest to punkt na tyle ważny, gdyż w dzisiejszych czasach wielu pracodawców próbuje ograniczać prawa pracownicze. Oprócz związków zawodowych nad prawidłowością układów zbiorowych mają czuwać państwowi inspektorzy pracy, którzy są szkoleni w tym temacie.

Poruszane tutaj tematy są tylko namiastką tych wszystkich spraw, które będzie normował nowy kodeks pracy.

Będziemy jeszcze wielokrotnie wracać do tego tematu, gdyż jest niezwykle ważny dla wszystkich pracowników.

P.A.S.

40 lat FKS Avia

Czterech futbolowych muszkieterów

Dzisiaj w jubileuszowych wspomnieniach piszemy o czwórce piłkarzy Avii z lat siedemdziesiątych. Tych z fotografii zamieszczonej poniżej. Nie byli cudownymi piłkarskimi dziećmi — to prawda — ale miał z nich klub wielką pociechę. Gdyby dziś grali w jedenastce żółto-niebieskich akcje na piłkarskiej dziedzi stabyłyby z pewnością wysoko.

Pierwszy z nich to ANDRZEJ DYNŃSKI. Był solidnym obrońcą. Silnym fizycznie, odpornym psychicznie. Imponował walecznością i umiejętnością radzenia sobie w sytuacjach jeden na jednego. Trenerzy Avii dzielili w nim zawodnika, któremu można było powierzyć grę w środkowej strefie boiska. Andrzej potrafił grać skutecznie wśladgiem dzięki czemu krzyżował często plany napastników z przyjezdnych drużyn. Jego piłkarski talent poznali kibice już na początku lat siedemdziesiątych, kiedy to świdniczanin grał jeszcze w lidze międzywojewódzkiej.

W składzie zespołu „rolio” się wtedy od „Krakusów”. Trzon drużyny stanowili: GOLIK, bracia ADAMUSOWIE, J. SPUTO. W jedenastce Avii występowali również: MAREK MACIEJEWSKI (w bramce), RACHUR, MEKSULA, GRUDZIŃSKI, SZPAKOWSKI, ANDRZEJCZAK i CHACHUŁA.

Przerwa w sezonie 1971/72 spowodowana była rozgrywkami o Puchar Polski.

Wtedy to w 1/32 edycji PP w obecności 4 tysięcy widzów (na stadionie trudno było wetknąć szpilkę) jedenastka ze Świdnika pokonała Polonię Warszawa 1:0. Jedyną, zwycięską bramkę zdobył w tym meczu właśnie... Andrzej Dyniński.

Z biegiem lat forma tego piłkarza poszła wyraźnie w górę i stał się on żelaznym punktem II ligowego zespołu.

W tym czasie pojawił się również na zielonej murawie świdnickiego stadionu BOGDAN BUKOWSKI, który zaczął również zbierać za swą skuteczną grę okłaski przy otwartej kurtynie. Piłkarz ten nie mówił nigdy za dużo, robił jednak swoje. Twardy, waleczny i nieustępliwy grał zazwyczaj tak by futbolówka znajdowała się zawsze jak najdalej od własnej bramki. Jako obrońca wyznawał żelazną zasadę. Piłka mogła go minąć, rywal natomiast nie miał prawa.

Futbol Bukowskiego oparty był najczęściej na twardej walce bark w bark i na żelaznym zdrowiu.

Dyniński i Bukowski wystąpili w sezonie 1978—79 w meczu z występującym wtedy „wyjątkowo” w II lidze wielokrotnym MP Górnikami Zabrze. Spotkanie miało miejsce w Świdniku i zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

W towarzystwie Dynińskiego i Bukowskiego występowali w drużynie Avii dwaj utalentowani piłkarze — HENRYK SZYMKEWICZ i LUCJAN OSKROBA.

Pierwszy zaczynał z wysokiego „C” już w rozgrywkach III ligi. Ten mały, ruchliwy drybler strzelił w stolicy zwycięską bramkę z Polonią, zmusił trzykrotnie do kapitulacji na boisku Avii golkipera z Ursusa, zdobył także gola w derbowym meczu z Lublinianką przesadzając o zwycięstwo Avii nad renowowaną jedenastką z Wieniawy.

„Mały” doczekał się awansu Avii do II ligi. A występując już wtedy obok asa atutowego żółto-niebieskich JANUSZA ZMIJEWSKIEGO.

Szymkiewicz lubił „węszyć” na polu karnym przeciwnika, wyczuwał często intencje kolegów podających piłkę, czyhał na błędy obrońców i bramkarza.

Wysoką formę „zgułił” ten piłkarz nieoczekiwanie w sezonie 1974/75.

Już wtedy grało w Avii kilku innych wybornych snajperów: Andrzej Oryszko, Bolesław Mącik, Ryszard Andrzejczak i... Lucjan Oskroba.

Piłkarskie rzemiosło w wydaniu Oskroby było dalekie od technicznych fajterów. Jego skuteczność w zdobywaniu bramek z kolei — imponująca. Oskroba strzelał często gole po odbiciu piłki przez bramkarza. Potrafił również „szarżować” po skrzydle, uderzając piłkę nie do obrońcy. Tak było w spotkaniach z Bałtykiem Gdynia, Jagiellonią Białystok, Stoczniowcem i Lechią Gdańsk, Polonią Warszawa, Hutnikiem Kraków i Bronią Radom.

Wspomnienia o czterech dawnych „piłkarskich muszkieterach” Avii dedykujemy ich dzisiejszym następcom — PAWŁOWI PRANAGALOWI, TOMASZOWI WOJCIECHOWSKIEMU i innym. Ich gra w II lidze zaczyna cieszyć również kibiców!

KR-K



Program Telewizji Kablowej Świdnik

SOBOTA — 10.09.94 r.

- 17.20 Program dnia
- 17.25 Spagetti, pralka — filmy rys. dla dzieci
- 17.50 Delfik i przyjaciela (3) — film anim. prod. hiszp.
- 18.15 Tydzień w mieście (em. na k. 10 i k. 55)
- 18.30 Santa Barbara — serial prod. USA
- 19.15 Lista przebojów „Tylko rock” — ranking płyt CD
- 19.45 Do trzech klipów sztuka
- 20.00 Hitler SS — film wojenny prod. ang.
- 21.20 Mroczna pułapka (Night Trap) — horror prod. USA
- 22.50 Program na niedzielę

NIEDZIELA — 11.09.94 r.

- 17.10 Program dnia
- 17.15 Złota rybka, Lowy, Magnetofon, Sandybell (19) — filmy rys. dla dzieci
- 18.15 Koncert żywych (emisja na k. 10 i k. 55)

18.30 Santa Barbara — serial prod. USA

19.15 Byłe do poniedziałku — odc. 74

— serial kom. prod. franc.

19.45 Do trzech klipów sztuka

20.00 Pogoda dla bogaczy — serial

obycz. prod. USA — odc. 24

20.50 Pół godziny z MCM — progr. muzyczny

21.20 Dan August — odc. 19 — serial

krym. prod. USA

22.10 Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK — 12.09.94 r.

18.10 Program dnia

18.15 Serwis informacyjny TKS —

wyd. I

18.30 Publicystyka programu lokalnego TKS

18.40 Gość studia

18.50 Magazyn sportowy

19.00 Sławni i bogaci — film dok.

prod. USA

19.50 Do trzech klipów sztuka

20.05 Mania wielkości — komedia

prod. franc.

22.00 Serwis informacyjny TKS —

wyd. II

22.10 Program na wtorek

WTOREK — 13.09.94 r.

17.25 Program dnia

17.30 Karate, Decybele — filmy rys.

dla dzieci, Obieźnienie — film

anim. z cyklu „Baśnie i wasnie”

Delfik i przyjaciela — film rys.

prod. hiszp.

18.15 Serwis informacyjny TKS —

wyd. I

18.30 Odkrycia MCM — progr. muz.

19.00 Fort Boyard — serial prod. franc.

20.30 Głowy pełne gwiazd — film

obycz. prod. pol.

21.35 Lista przebojów „Tylko rock”

ranking płyt CD

22.00 Serwis informacyjny — wyd. II

22.10 Żelazny rocznik — włoski serial

komediowy — odc. 4

23.30 Program na środę

Dokończenie na str. 2

Ogłoszenia

Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie ogłasza zapisy do Społecznego Ogniska Muzycznego na naukę gry na instrumentach na rok szkolny 1994/95 w następujących sekcjach instrumentalnych:

- fortepianu
- akordeonu
- gitary
- elektronicznych instrumentów klawiszowych.

Zapisy przyjmuje Ognisko Muzyczne w Świdniku, ul. Racławicka 9A codziennie (oprócz sobót) od godz. 17.00 do 18.30.

Szczegółowe informacje udzielane będą przy zapisie.

KOMUNIKAT

Urząd Miejski w Świdniku informuje, że 15 września br. upływa termin płatności II raty podatku od środków transportu za 1994 r.

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom Ministerstwa Finansów, podatek ten nie został włączony do ceny paliw.

Prosimy podatników tego podatku o dokonywanie wpłat II raty wg stawek obowiązujących w I półroczu br. dla poszczególnych typów środków transportowych na rachunek bankowy:

URZĄD MIEJSKI W ŚWIDNIKU
BDK LUBLIN O/ŚWIDNIK

334277-5500-133

z zaznaczeniem, że jest to podatek od środków transportu II rata za 1994 r. oraz podając nr rejestracyjny środka transportowego, markę i pojemność skokową silnika. Wpłaty dokonywać można także w kasie Urzędu Miejskiego w poniedziałki i czwartki w godz. 10.00—13.00 i 14.00—16.00 oraz we wtorki, środy i piątki w godz. 9.00—13.00.

Usługi wulkanizacyjne

KOMPUTEROWE WYWAŻANIE KÓŁ,
BEZPŁATNY DEMONTAŻ I MONTAŻ KÓŁ,
NAPRAWA PILEK, MATERACÓW, PONTONÓW.

ROMUALD LEWAK

ul. Partyzantów 13 c (za Szkołą Podstawową nr 4)
Wydawane są rachunki VAT

R-75

Bank Spółdzielczy w Lublinie Oddział w Świdniku informuje, że wysokość oprocentowania udzielanych kredytów wynosi:

- dla podmiotów gospodarczych na prowadzenie działalności — od 40%—48%
- dla klientów indywidualnych, kredyt konsumpcyjny — 42%
- dla klientów indywidualnych — członków banku, kredyt konsumpcyjny — 40%

Uwaga! Od udzielanych kredytów członkowskich Bank nie pobiera prowizji.

Stopa procentowa niezależna od okresu spłaty. Oprocentowanie kredytu jest zmienne, liczone w stosunku rocznym i faktyczna kwota naliczonych odsetek zależy tylko od ilości rat i terminu spłaty.

Od kredytu konsumpcyjnego pobranego na 1 rok, oprocentowanego 42%, spłacanego miesięcznie zapłacimy 22,75% od kwoty, natomiast spłacanego przez 6 miesięcy zapłacimy tylko 12,25%, ponieważ oprocentowanie liczone jest od zmniejszającej się podstawy.

Uprzejmie zapraszamy do naszego Oddziału w Świdniku przy ul. Racławickiej 38-44 w godzinach 7.30 do 13.30 oraz w każdą środę dodatkowo w godzinach od 15.00 do 17.00. Ponadto w dniu 15 każdego miesiąca kasy czynne do godz. 15.00, a w soboty robocze od 7.30 do 12.00.

Szczegółowe informacje udzielane są pod numerem telefonu 139-33.

R-92

Sprzedam działki w Świdniku k/Nadleśnictwa. Świdnik, Nadleśna 1, M. Nowak.

D-97

Wynajme garaż blaszak — najchętniej na wysypisku. Tel. 136-22.

D-98

Burmistrz Miasta Świdnika oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Świdniku z głębokim żalem żegnają

Sp.

ZOFIĘ PUŁAWSKĄ
długoletnią pracownicę Urzędu Miejskiego
Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy
głębokiego współczucia

„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta w Świdniku. Redaguje zespół w składzie: Danuta JASINSKA, Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Sławomir SOCHA (red. techn.), Irena WIERZCHOŚ (sekretarz redakcji), stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.). Rada Programowa: Alfred BONDOS, Dariusz MARKA, Zofia OPAŁIŃSKA.

Adres redakcji: 21-045 Świdnik Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 120-61 (wewn. red. 51-51 i 53-57) rozgłośnia 51-52 — Druk: Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Świdnik” S.A. Świdnik Al. Lotników Polskich 1, zam. 872.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian tytułów artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.